

Autoportret wraca do muzeum

Data publikacji: 29.07.2015 14:10

Wczoraj (28.07.2015) w Galerii Sztuki Nowoczesnej w Bydgoszczy przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy uroczyście przekazał obraz- autoportret Wojciecha Kossaka - przedstawicielom Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiej w Górkach Wielkich, skąd został skradziony w 1993 roku.

□

Przypomnijmy, że w ręce kryminalnych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy trafił najprawdopodobniej autoportret Wojciecha Kossaka z 1924 r. Ten cenny obraz został skradziony 22 lata temu z Muzeum Zofii Kossak – Szatkowskiej wraz z 12 innymi dziełami sztuki. Wtedy udało się odzyskać tylko jedno z nich, a śledztwo zostało umorzone. Pisaliśmy: [Znaleźli skradzionego Kossaka](#)

Do włamania i kradzieży doszło w czerwcu 1993 roku w Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiej w Górkach Wielkich. Wówczas nieznani sprawcy zabrali 13 obrazów głównie Wojciecha i Juliusza Kossaków. Wśród nich znalazł się autoportret Wojciecha Kossaka z 1924 r. To najprawdopodobniej właśnie ten obraz trafił w ostatnim czasie w ręce jednego z bydgoskich biegłych sądowych z zakresu badań dzieł sztuki. Przyniósł go mężczyzna, który zakupił cenny autoportret w Warszawie.

Ekspert od razu rozpoznał, z jakim najprawdopodobniej unikatem ma do czynienia i powiadomił o wszystkim Policję. Sprawą zajęli się kryminalni z komendy wojewódzkiej w Bydgoszczy, którzy wyjaśniają okoliczności, w jakich autoportret trafił w ręce konesera sztuki.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obraz do czasu przekazania do prawowitego muzeum został zdeponowany w Muzeum Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. We wtorek zgodnie z decyzją Prokuratora Rejonowego z Cieszyna obraz wrócił do właścicieli.

(red)